



Insta.ling i uczę się słówek w mig

Edyta Barbara Pawłowska

Podczas pracy z dziećmi wielokrotnie przekonywałam się, że przyswajanie słownictwa jest jednym z najtrudniejszych elementów nauki. Listy słów do opanowania powodowały monotonię, co z kolei – łącznie z nieefektywnym zarządzaniem czasem – rodziło często opór uczniów. W rezultacie wielu z nich towarzyszyło pragnienie, żeby opanować jedynie minimum materiału potrzebnego do zaliczenia.

Powszechnie wiadomo, że wielogodzinna nauka rozpoczęta dopiero dzień przed sprawdzianem nie sprzyja osiągnięciu dobrych wyników. A tymczasem właśnie tak uczyła się zdecydowana większość moich uczniów. Ba, tak uczyłam się dawno, dawno temu ja! W efekcie większość świeżo wyuczonych słów była zapomniana już kolejnego dnia. Wielokrotnie gnębiło mnie pytanie, co zrobić, by struktury leksykalne zostały jak najdłużej w pamięci uczniów, a nauka słów stała się procesem przyjemniejszym i efektywniejszym.

Praktycy twierdzą, że najlepsze rezultaty daje systematyczna praca. Nawet kilka minut spędzonych na nauce i powtórce przynosi w dłuższej perspektywie spodziewane efekty, pod warunkiem, że będzie odbywać się codziennie. Tylko jak zachęcić dzieci do codziennej pracy, a do tego mieć w każdej chwili wgląd w proces nauki? W rozwiązaniu powyższych problemów ma pomóc platforma [insta.ling](#), specjalnie przygotowana do nauki słownictwa.

Praca z platformą

Praca na platformie [insta.ling](#) – zdaniem jej twórców – pozwala uczniom systematycznie i bez zbędnego wysiłku zdobywać

nową wiedzę. Zamiast wielogodzinnych „zrywów” tuż przed sprawdzianem, uczniowie motywowani są do systematycznych, codziennych, trwających od kilku do kilkunastu minut sesji, podczas których powtarzają przydzielony przez nauczyciela materiał. Takie podejście zapewnia maksimum efektu przy minimalnym nakładzie czasu i pracy, a dzięki formie quizu nauka staje się przyjemnością.

Pojedyncza sesja trwa do kilkunastu minut. Uczeń codziennie w domu loguje się do [insta.ling](#) za pomocą loginu i hasła przekazanego przez nauczyciela i wykonuje powtórkę od 20 do 30 słów, co średnio zajmuje 3-15 min. Nauka realizowana jest poprzez quiz, w którym uczeń dopasowuje słowa bądź frazy do zdania wyświetlonego na ekranie. Program uwzględnia więcej niż jedną prawidłową odpowiedź, pozwalając na stosowanie synonimów. W przypadku błędu wyświetlana jest poprawna odpowiedź. Co ważne, [insta.ling](#) pozwala również na odsłuchanie przygotowanej przez profesjonalnego lektora wymowy każdego słowa, co pozwala uczniom nie tylko przyswoić graficzny zapis słownictwa, ale przede wszystkim poprawną wymowę.

Praktycy twierdzą, że najlepsze rezultaty daje systematyczna praca. Nawet kilka minut spędzonych na nauce i powtórce przynosi w dłuższej perspektywie spodziewane efekty, pod warunkiem, że nauka będzie odbywać się codziennie.

System motywowania

Pracę na platformie [insta.ling](#) prowadzę zarówno w szkole podstawowej, jak i średniej. Jeśli zajęcia odbywają się w klasie komputerowej, pozwalam uczniom na wykonanie jednej sesji podczas lekcji. W szkole średniej nie mam zajęć w sali wyposażonej w komputery, dlatego też pozwalam uczniom na używanie smartfonów w ramach rozgrzewki językowej, co zawsze jest dla nich dużą frajdą. Po każdej wykonanej sesji uczeń dostaje raport postępów pracy w formie oceny. To oceny mają być w zamyśle twórców programu głównym czynnikiem motywującym uczniów do systematycznej pracy.

Program proponuje tzw. system oceny sugerowanej, który składa się z dwóch elementów – oceny tygodniowej i oceny miesięcznej. Oceny te są widoczne zarówno dla ucznia i nauczyciela, jak i dla rodziców. Ostateczna ocena tygodniowa wyświetla się zawsze w poniedziałek i zależy od liczby dni, w których uczniowie zalogowali się do systemu i wykonali całą sesję. A zatem, żeby otrzymać ocenę bardzo dobrą, uczeń powinien zalogować się przynajmniej przez pięć kolejnych dni. Liczy się właśnie liczba dni, a nie sesji wykonanych jednego dnia. Im więcej dni, tym lepiej. Lepiej uczyć się krótko i codziennie, niż dużo, ale tylko raz w tygodniu – taka jest zasada programu.

Jeśli o mnie chodzi, ustaliłam z uczniami, że nie wystawiam oceny tygodniowej, np. podczas świąt, zielonej szkoły, choroby ucznia lub innych zdarzeń losowych usprawiedliwionych przez rodzica (chyba że uczeń poprosi o taką ocenę). Ocena

miesięczna jest wystawiana po zakończeniu miesiąca i jest średnią trzech najlepszych ocen z czterech tygodni. To ukłon twórców platformy i programu w stronę uczniów, a przy tym dodatkowa zachęta do pracy. Z doświadczenia wiem jednak, że same oceny nie są najskuteczniejszym czynnikiem motywującym do pracy. Dobrze jest pomyśleć o dodatkowym wsparciu uczniów, na przykład o przyznaniu raz w miesiącu najwytrwalszym użytkownikom dyplomów *Mistrza insta.ling*.

Zestawy słów i bazy językowe

Uczeń zawsze pracuje z zestawem słów, które wybiera i wprowadza do systemu nauczyciel. Nie jest to zbyt uciążliwe zadanie, bowiem nauczyciel ma dostęp do gotowych baz językowych, przygotowanych przez twórców programu, z których musi jedynie wybrać listę słów dla swoich uczniów. Bazy zawierają od kilku do kilkunastu tysięcy słów z tłumaczeniem, przykładem użycia oraz nagraniem z poprawną wymową. Jeśli w bazie brakuje jakiegoś słowa, wówczas nauczyciel może dopisać je sam.

Zalety i wady programu

Zacznijmy od zalet, których jest całkiem sporo. Niezwykle ważne, w moim odczuciu, jest to, że [insta.ling](#) zbiera szczegółowe informacje na temat prawidłowych odpowiedzi i błędów związanych z każdym słowem, a następnie dostosowuje poziom trudności do każdego ucznia indywidualnie. Dzięki temu słowa, z którymi uczeń nie ma żadnych problemów, pojawiają się rzadziej, a więcej uwagi może poświęcić tym problematycznym. Poza tym wszystko jest bardzo proste w obsłudze. Nie trzeba instalować żadnego oprogramowania – wystarczy dostęp do Internetu i zalogowanie się na platformie [insta.ling](#). Nauczyciel musi pamiętać, żeby zgłosić szkołę do programu w sierpniu lub w lutym. Po aktywacji konta nauczyciel tworzy klasy, wpisując imiona i nazwiska uczniów. Następnie generuje kody dostępu i loginy dla uczniów. Uczniowie po zalogowaniu się rozpoczynają sesję, podczas której ćwiczą wprowadzone przez nauczyciela słownictwo. Sprawdzam je, pytając przed lekcją uczniów, jakie słowo czy wyrażenie utkwilo im w pamięci. Za każdym razem cieszę się, gdy wszyscy wykrzykują swoje ulubione wyrażenia. I jest ich naprawdę sporo. Da się także zauważyć, że im trudniejsze, nietypowe wyrażenie – tym lepiej jest zapamiętywane. W pracy z platformą podoba mi się również to, że program wspiera i motywuje także słabszych uczniów, bo ocenia ich na

Same oceny nie są najskuteczniejszym czynnikiem motywującym do pracy. Dobrze jest pomyśleć o dodatkowym wsparciu uczniów, na przykład o przyznaniu raz w miesiącu najwytrwalszym użytkownikom dyplomów *Mistrza insta.ling*.

podstawie systematyczności, a nie liczby błędów. Na pochwałę zasługuje również możliwość zaangażowania rodziców w proces uczenia się: po zarejestrowaniu się na platformie mogą oni obserwować postępy dzieci, a przy tym skutecznie motywować do nauki języka angielskiego. Od dawna wiadomo, że taka trójstronna współpraca nauczyciel-uczeń-rodzic, to klucz do sukcesu dziecka.

Nie bez znaczenia jest fakt, że program ułatwia w znacznym stopniu pracę nie tylko uczniom, ale również nauczycielowi, który systematycznie otrzymuje raporty o postępach uczniów.

Platforma jest też nieocenionym narzędziem pracy dla nauczycieli w szkołach zawodowych. W trakcie roku szkolnego uczniowie uczestniczą w miesięcznych praktykach zawodowych, których czas przypada w trakcie roku szkolnego. Miesiąc przerwy w nauce języka to duża strata, dlatego zawsze przed praktykami zachęcam uczniów do korzystania z platformy i po powrocie do szkoły wystawiam wszystkim chętnym oceny z systemu oceny sugerowanej.

Niestety, korzystanie z programu nie jest gwarantem uzyskania płynności w mówieniu i dobrze jest od samego początku uzmysłowić to uczniom, zwłaszcza tym, którzy liczą, że dzięki słowom osadzonym tylko w jednym kontekście nauczą się płynnie mówić w języku obcym. Technika nauki polegająca na uczeniu się słów z programów komputerowych takich jak [insta.ling](http://www.insta.ling) pomoże przede wszystkim podczas rozwiązywania

testów językowych, polegających na dopasowywaniu brakujących słów do luk w tekście, w rozumieniu tekstów pisanych, ale na pewno nie wpłynie na prowadzenie swobodnej konwersacji. Potwierdzają to osoby, które przez wiele lat uczyły się leksyki za pomocą programów komputerowych, w których oprócz tłumaczenia słów zamieszczano jedynie pojedyncze konteksty ich użycia. Na forach i blogach internetowych można czasami przeczytać relacje osób, którym w trakcie konwersacji często zdarzało się zapominać wyrażenia, wcześniej przyswajanych przy komputerze. Po prostu nie pamiętały, że świetnie znają słowo czy frazę, którą mogą wykorzystać w danej sytuacji. Co prawda potrafiły szybko przetłumaczyć słowa udostępnione przez program komputerowy, ale zupełnie nie radziły sobie w rozmowie z obcokrajowcem, a to prowadziło nierzadko do frustracji. Dlaczego? Jedną z odpowiedzi na to pytanie znalazłam na blogu językowym <http://www.isel.edu.pl>, prowadzonym przez Jacka Tomaszczyka – nauczyciela języka angielskiego. Tłumaczy on, że dzieje się tak, ponieważ *informacja osadzona w jednym kontekście jest zapisana w mózgu niejako na jednym pogrubiającym się (dzięki powtórkom) połączeniu neuronowym, co nie pozwala w pełni wykorzystać jej podczas spontanicznych rozmów. Powtarzanie słowa w jednym kontekście nawet przez kilka lat nie daje swobodnego dostępu do miejsca w pamięci, gdzie jest ono przechowywane, ponieważ dość trudno trafić na tę jedną ścieżkę, która do tego miejsca prowadzi*. Innymi słowy, im więcej kontekstów, tym więcej połączeń neuronowych w mózgu, szybszy dostęp do pamięci i zwiększona skuteczność przypominania. Warto więc pomóc uczniom wykorzystywać jak najwięcej zmysłów przy uczeniu się języka obcego.

Edyta Barbara Pawłowska

Nauczycielka języka angielskiego i francuskiego, pracuje w Szkole Podstawowej z Oddziałem Przedszkolnym im. Jakuba Kani w Domaradzu oraz w Zespole Szkół Technicznych i Ogólnokształcących im. K. Gzowskiego w Opolu.